

Tomkiewicz, Ryszard

"Ziemie Odzyskane / Ziemie Zachodnie i Północne. 1945-2005. 60 lat w granicach państwa polskiego", pod red. Andrzeja Saksona, Poznań 2006 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 4, 567-570

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Integralną część recenzowanej publikacji stanowią ilustracje. W tekście zamieszczono najczęściej współczesne lub wykonane kilka – kilkanaście lat temu zdjęcia bohaterów opowiadań i artykułów. Na wklejce w środku książki, wykonanej na papierze kredowym, zamieszczono także współczesne zdjęcia portretowe weteranów, autorstwa Siergieja Trenia, które zostały zestawione ze zdjęciami z czasów wojny.

Obok fotografii osobistych oraz powojennych, przedstawiających obchody świąt związanych z weteranami i gen. Czerniachowskim, w almanachu znalazły się także zdjęcia z terenów Prus Wschodnich wykonane podczas wkroczenia Armii Czerwonej (czołg na ulicy Insterburga oraz płonący dworzec kolejowy 22 stycznia 1945 r. – fot. P. Łoktionow) oraz krótko po zakończeniu działań wojennych (wypalony narożnik ulic Niemieckiej i Wilhelma; wypalony budynek gimnazjum; ul. Pierwomajskaja, 1948 r.; plac Lenina z kościołem ewangelickim – dwa ostatnie fot. P. Łoktionow). Zamieszczono tutaj także fotografię dwóch czerwonoarmistów stojących pod dwiema tablicami informacyjnymi. Na jednej z nich znajduje się napis: „Giermanja”, na drugiej – pod czerwoną gwiazdą napis: „Wojaku / Armii Czerwonej / przed tobą / legowisko / faszystowskiego zwierza”.

Pierwszy tom „Bieriega Angrapy” stanowi bardzo interesującą publikację, choć jego zawartość jest wyraźnie niejednolita. W jednym tomie znajdują się zarówno artykuły naukowe wraz z cennymi relacjami weteranów obok np. utworów poetyckich. Książka ta ma także wyraźny profil, określony w obu słowach wstępnych, czyniący z tej publikacji swoisty hołd złożony żołnierzom Armii Czerwonej, przeto próżno tu szukać innych aspektów zdobywania Prus Wschodnich niż chwwały zwycięzców i pogardy dla pokonanych faszystów, choć znajdują się tu też stwierdzenia tego typu: „– Tak... Ja o tym, że i nie wszyscy Niemcy byli zwierzętami. – –”. (L. Ochota, *Z kart ciężkiej młodości*, s. 78).

Każdy z badaczy dziejów najnowszych dawnych Prus Wschodnich, zwłaszcza okresu schyłku II wojny światowej oraz początków kształtowania się zrębów obwodu kaliningradzkiego, powinien zapoznać się z niniejszym tomem, choć oczywiście nie musi się zgadzać z wizją schyłku „Wostocznoj Prussji” w nim prezentowanym.

Jerzy Marek Łapo

Ziemie Odzyskane/Ziemie Zachodnie i Północne. 1945–2005. 60 lat w granicach państwa polskiego, pod red. Andrzeja Saksona, Poznań 2006, ss. 431.

Z pewnym opóźnieniem dotarła do Olsztyna zeszlatoroczna publikacja Instytutu Zachodniego, będąca zbiorem studiów i materiałów, ukazujących, ale i w jakiś sposób bilansujących polską obecność na ziemiach przyłączonych po 1945 r.¹ Praca stanowi pokłosie sesji naukowej zorganizowanej przez Instytut Zachodni w Poznaniu, Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku oraz Pomorską Akademię Pedagogiczną w Słupsku 9–10 czerwca 2005 r., miejscem konferencji był Zamek Książąt Pomorskich w Słupsku. Większość z prezentowanych wówczas materiałów została opublikowana w omawianej pracy, część pod nieco zmienionymi tytułami.

Recenzowana publikacja zawiera bardzo różnorodny materiał, zarówno pod względem tematycznym, jak i geograficznym. W książce zamieszczono kompetentnie przygotowane artykuły, au-

¹ Omawiana praca stanowi kontynuację badań opublikowanych w 1996 r. – *Pomorze – trudna ojczyzna. Kształtowanie się nowej tożsamości 1945–1995*, pod red. Andrzeja Saksona, Poznań 1996.

torstwa przedstawiciele wielu dyscyplin naukowych – doświadczonych badaczy i młodych naukowców. Andrzej Sakson, redaktor tomu, zgromadzone teksty usystematyzował, szeregując je w kilku blokach tematyki, tak by ich układ stanowił interdyscyplinarne spojrzenie na całość, choć oczywiście, nawet w tak obszernej pracy, nie sposób było omówić wszelkich zagadnień dających obraz Ziemi Odzyskanych w minionym sześćdziesięcioleciu.

Prezentowane teksty są wynikiem badań historycznych, socjologicznych, politologicznych, demograficznych i ekonomicznych. Część materiałów jest efektem badań wielokierunkowych. Spośród osiemnastu autorów najwięcej związanych jest z Poznaniem (7 osób), Szczecinem (3 osoby) i Słupskiem (3 osoby). Pozostali reprezentują inne ośrodki. Większość autorów tekstów, pisząc o Ziemi Zachodnich i Północnych, skoncentrowała się na środkowej części wspomnianego obszaru. Zabrakło badaczy z Dolnego Śląska i szerszej reprezentacji historyków z Warmii i Mazur (artykuł jedyne reprezentanta środowiska olsztyńskiego ma wymiar ponadregionalny).

Tom otwiera artykuł Janusza Jasińskiego *Kwestia pojęcia Ziemi Odzyskane*. Badacz stwierdza, nie zaprzeczając pewnym nadużyciom argumentacyjnym, wynikającym z potrzeb politycznych PRL, że ze wszech miar słuszne jest określenie obszarów przyłączonych mianem *Ziemi Odzyskane*, a tym samym błędem jest pisanie tego określenia w cudzysłowie. Była to nazwa wówczas oficjalna, występująca w mowie potocznej, obecna w prasie, ale i stanowiąca człon nazw działających wtedy instytucji i urzędów, na czele z Ministerstwem Ziemi Odzyskanych. Nazwa ta poza tym, miała walor praktyczny – ściśle bowiem precyzowała, o jakie ziemie chodziło.

Myśl przesunięcia granic Polski na zachód, a następnie utrwalania w świadomości polskiej i międzynarodowej społeczności tego faktu, oparta była na pogardzie dla państwa, które wzniciło konflikt zbrojny (Niemcy), ale i stanowiła akt zadośćuczynienia za zajęcie Kresów Wschodnich (ZSRR). W tej drugiej kwestii – jak podkreślił Zbigniew Mazur (*O legitymizowaniu przynależności Ziemi Zachodnich i Północnych do Polski*) – następowało stopniowe zacieranie pamięci o utraconych Kresach. Międzynarodowym fundamentem prawa Polski do Ziemi Odzyskanych pozostawała umowa zawarta w Poczdamie, niepodjęta jednostkowo, ale wspólnie przez mocarstwa. Autor artykułu wskazał, że roszczenia „wypędzonych” zacierają w jakimś stopniu wiedzę o latach 1939–1945, a fakt wysiedlenia Niemców przestaje funkcjonować w ówczesnym kontekście sytuacyjnym.

Po jednym materiale zamieszczono na temat ludności kaszubskiej (Cezary Obracht-Prondzyński *Kaszubi ziem „dawnych” i „nowych” – bilans z perspektywy sześćdziesięciolecia*) i ukraińskiej (Roman Drozd, *Spółeczność ukraińska na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski w latach 1947–2005*). Obaj autorzy zasygnalizowali, że minione sześćdziesięciolecie, zwłaszcza lata ostatnie, trudno uznać dla tych grup narodowościowych za stracone. Wśród Kaszubów zaznaczył się wzrost liczby bogatych gospodarzy i nastąpiło nienotowane wcześniej zjawisko wykształcenia inteligencji. Grupę tę objął awans społeczny, zawodowy, ekonomiczny i polityczny, choć największe zmiany zauważalne były w sferze życia kulturalnego i oświatowego. Podobnie ludność ukraińska, która po okresie początkowej izolacji, stopniowo zaczynała w jakimś stopniu integrować się, uczestniczyć w życiu publicznym, nigdy jednak nie zapominając o swojej odrębności narodowej. Ból tragicznych doświadczeń rekompensował dokonany awans społeczny wśród tej grupy. Ukraińcy stali się społecznością dobrze wykształconą, a większość z nich z ludności wiejskiej stała się społecznością miejską. Z kolei Paweł Popieliński w artykule *Sytuacja mniejszości niemieckiej na Ziemiach Zachodnich i Północnych* wykazał, że dopiero w ostatnich latach społeczność niemiecka zanotowała wiele sukcesów w sferze społecznej i politycznej. Jednocześnie zachowana została wyrazistość tej grupy w ramach polskiej społeczności (zwłaszcza w jej większych skupiskach), choć poczucie tożsamości u obecnie młodych ludzi jest jeszcze nie w pełni ukształtowane.

Usystematyzowania podstawowej wiedzy na temat innych grup narodowościowych dokonał Maciej Hejger w opracowaniu *Przekształcenia narodowościowe na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1956 – próba bilansu*. Pisząc o etapach pospiesznej integracji i polonizowania ziem przyłączonych, przypomniał, że na tych terenach były też enklawy ludności greckiej i macedońskiej, mieszkali Czesi i Morawianie oraz ocalałe społeczności żydowskie. Byli też, stopniowo wysiedlani, „obywatele radzieccy”.

Wyjazdom Niemców z Polski poświęcone zostały dwa artykuły: Stanisława Jankowiaka *Bilans wyjazdów Niemców z Polski w latach 1945–1989* oraz Joanny Szymoniczek *Akcja łączenia rodzin na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1950–1959*. Stworzenie jednolitego państwa pod względem narodowym – przede wszystkim bez Niemców – wobec zaszczości lat międzywojennych i doświadczeń wojny, a zwłaszcza w pierwszych latach powojennych, zyskiwało niemal powszechną akceptację. Choć „prawo do niemieckiego obywatelstwa” to nie to samo co „niemieckie pochodzenie”, przyjmuje się, że z Polski wyjechały jednak przede wszystkim osoby o niemieckiej narodowości. Elementem tego procesu stało się też łączenie rodzin, jak wykazano, przeprowadzone znacznie za późno. Osłabienie więzi rodzinnych, kwestie polityczne i ekonomiczne, to wszystko pogłębiało brak koordynacji i pozytywnych efektów tego procesu. W rezultacie nie wszyscy wyjechali, a część wręcz powróciła.

Marzenna Giedrońc omówiła temat *Tożsamość regionalna mieszkańców Pomorza Zachodniego*. Autorka (w artykule bogatym w zestawienia statystyczne) doszła do wniosku, że na wspomnianym terenie dopiero następuje proces tworzenia tożsamości lokalnej. Dotąd dla mieszkańców ziemie te bardziej były jednostką administracyjno-polityczną niż własną „małą ojczyzną”, co w efekcie nie skłaniało do bliższej identyfikacji kulturowej z tymi terenami. Szkoda, że nie udało się tego materiału skonfrontować z ustaleniami dotyczącymi pozostałych części Ziemi Odzyskanych. Brak ten rekompensuje wnikliwy artykuł Andrzeja Saksona *Odzyskiwanie Ziemi Odzyskanych – przemiany tożsamości lokalnej i regionalnej mieszkańców Ziemi Zachodnich i Północnych a rewindykacyjne postulaty niemieckich środowisk ziomkowskich*. Tekst ten, z perspektywy Olsztyna, wyróżnić też należy z uwagi na fakt, iż szczególnie wiele miejsca poświęcono w nim Warmii i Mazurom – w aspekcie regionalnej tożsamości tutejszego społeczeństwa i w kontekście poczucia zagrożenia związanego z żądaniami przez Niemców zwrotu nieruchomości. Autor zwrócił uwagę na wiele błędów popełnianych wobec mieszkańców tych terenów, które odbijały się na kształcie lokalnej tożsamości i zachodzących tu procesach dezintegracyjnych. Także dzisiaj na Warmii i Mazurach, podobnie jak na Pomorzu Zachodnim, widoczny jest brak więzi regionalnych między mieszkańcami różnych zakątków tego obszaru. Na dodatek w pilotażowych badaniach ankietowych przeprowadzonych przez autora w 2000 r., utworzenie nowego, większego województwa warmińsko-mazurskiego, respondentom wcale nie kojarzyło się z możliwością rozwoju świadomości regionalnej. Ów teren ciągle postrzegany był tylko jako region administracyjny. Ale, jak wykazały dalsze badania, żądania Niemców – paradoksalnie – odczytywane jako realne zagrożenie, znacząco przyspieszają proces integracji i asymilacji z regionem Warmii i Mazur mieszkającej tu społeczności, potomków ludności osiadłej tu po wojnie. Stanowi to swoisty katalizator procesu zakorzenienia na tych terenach.

W jakimś stopniu owego „pozyskania”, zaakceptowania regionu, „zintegrowania się z nim, uznania za swój”, dotyczy też materiał Zenona Romanowa *Pamięć historyczna mieszkańców Ziemi Zachodnich i Północnych w latach 1945–1989*. Propagandowo narzucona, ale i zaakceptowana przez nowe społeczeństwo ziem przyłączonych wizja przeszłości tych terenów, została przyjęta, ale i przyczyniła się do wzmocnienia procesów integracyjnych, do zaakceptowania tych obszarów jako swoich. Sprzyjało temu

poczucie pewnej misji, wspartej przedwojenną szkolną wiedzą historyczną i literaturą. Umacniać to też miały różne inicjatywy, np. organizowane w Koszalinie studia pomorzoznawcze dla nauczycieli historii, gdzie wykładawcami byli najwybitniejsi znawcy dziejów tego regionu. Jednocześnie bardzo opornie przebiegało pozbywanie się zafalszowanej wiedzy i stereotypów o tych ziemiach i mieszkającej tu ludności.

Interesujących analiz dokonała Maria Tomczak w tekście *Obraz osadników w prasie i publicystyce polskiej*. Autorka zaprezentowała wizerunek osadnika na Ziemiach Odzyskanych, jaki funkcjonował przed laty, ale określiła też, jak dziś jest postrzegany ówczesny człowiek, który decydował się osiaść na tych terenach.

W omawianej pracy znalazły się artykuły poruszające także inne zagadnienia. Gospodarki ziem przyłączonych dotyczy tekst Adama Makowskiego *Ziemie Zachodnie i Północne w polityce gospodarczej Polski w latach 1945–1960. Problemem nazewnictwa na Ziemiach Zachodnich i Północnych w świetle ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych* zajęła się Maria Wagińska-Marzec, a Tomasz Śleprowoński zaprezentował stan badań i postulaty badawcze zagadnienia *Polskie Pomorze Zachodnie w historiografii Polski Ludowej i NRD*.

W omawianym tomie zamieszczono również materiały w dużej mierze odnoszące się do zagadnień współczesnych. Są to teksty: Ryszardy Fromuszewicz *Specyfika współpracy zagranicznej samorządu terytorialnego na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, Marka Latoszka *Przemiany społeczne na Pomorzu ze szczególnym uwzględnieniem Trójmiasta – próba bilansu* oraz Stanisława Wierchosławskiego *Ludność Ziem Zachodnich i Północnych w świetle Narodowego Spisu Powszechnego 2002*.

W publikacji można odnaleźć wiele kierunków analiz, zarówno tych kontynuowanych od lat, jak i nowych, często dających innowacyjne spojrzenie na podejmowaną problematykę. Autorzy zaprezentowali rozległą gamę tematów. Wiele prezentowanych materiałów zawiera odniesienia do sytuacji obecnej, a także stosunków międzynarodowych, dotyczących głównie Polski a Niemiec. Z jednej strony większość z nich stanowi pewne podsumowanie wiedzy na temat przeszłości i dnia dzisiejszego Ziem Zachodnich i Północnych, a z drugiej nie wykluczone, że staną się punktem wyjścia do dalszych badań interdyscyplinarnych.

W zamieszczonych materiałach starano się ukazać na przestrzeni lat i współcześnie kondycję tych ziem, rozpatrywaną w płaszczyznach odpowiadających różnorodnym dyscyplinom badań. Jaki więc z omawianej książki wylania się obraz polskiej państwowości na Ziemiach Zachodnich i Północnych w minionym sześćdziesięcioleciu? Mimo wskazywanych w poszczególnych materiałach trudności, niedogodności i barier, bilans polskiej obecności na ziemiach przyłączonych okazuje się pozytywny. Jednak ów pozytywny odbiór, odczuwalny w wielu dziedzinach został osiągnięty dopiero w minionym piętnastolecu, gdy skutecznie niwelowano większość nieprawidłowości narosłych w latach poprzednich. Odnosi się to zwłaszcza do sfery polityki, gospodarki, kultury oraz kwestii narodowościowych. Podkreślić należy, że czas ten był udany szczególnie dla mniejszości narodowych.

Wypada mieć nadzieję, że nie zostaną zaniechane tak ważne dalsze badania socjologiczno-historyczne nad powojennymi dziejami ziem przyłączonych, prowadzone przez środowisko osób współpracujących z Instytutem Zachodnim. Życzenie takie wydaje się zasadne, zwłaszcza że ciągle niewyczerpany jest zakres zagadnień mogących stanowić kanwę kolejnych analiz.

Ryszard Tomkiewicz